Cena numeru 15 groszy.

Dziś 8 stron. Sport

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

ILUSTROWANA

# REPUBLIKA

Rok IX | ŁÓDŹ. PONIEDZIAŁEK 16 LISTOPADA 1931. | CENA NUMERU 15 GROSZY. | Nr 314

## Uspokojenie wśród studentów.

### Awanturnicy oddawani będą do dyspozycji władz prokuratorskich. — Uczniowie za udział w ekscesach będą wydalani ze szkół. — Odezwa ks. biskupa Sapiehy

### Ostre zarządzenie władz szkolnych

Kraków, 15 listopada.

W sobotę wieczorem i wczoraj nastąpiło pewne uspokojenie wśród młodzieży akademickiej. W dużym stopniu przyczynił się do tego ulewny deszcz, który padał w sobotę wieczorem i ostudził zapał awanturników, a przedewszystkiem zdecydowana postawa władz administracyjnych i sądowo-policyjnych. W szczególności otrzeźwiająco wpłynęło na studentów ogłoszenie, że wszyscy zatrzymani podczas ekscesów studenci nie będą więcej wypuszczeni po przesłuchaniu, lecz oddani zostaną do dyspozycji władz sądowych i osadzeni zostaną w areszcie śledczym, przyczem ci z nich, którzy korzystają z odroczenia służby wojskowej, dla kontynuowania studjów, będą natychmiast wcieleni do szeregów.

Pozatem kuratorjum okręgu szkolnego wydało do młodzieży zakaz ukazywania się uczniów szkół średnich na ulicach wieczorem po godz. 5 min. 30 i gromadzenia się na ulicy w czasie wolnym od nauki.

Jednocześnie kuratorjum poleciło dyrektorom szkół średnich stwierdzić, czy o ile młodzież szkolna brała udział w dotychczasowych ekscesach. Uczniowie co do których zostanie stwierdzone, że brali oni udział w awanturach, zostaną niezwłocznie usunięci ze szkół.

W czasie onegdajszych zajść koło klasztoru Bernadynów, kilku awanturników wybiło kamieniami cenny witraż z XVII wieku oraz kilka szyb. W związku z tem wydał wczoraj ks. biskup Sapieha odezwę, która ukazała się w kilku miejscowych dziennikach i została rozplakatowana przed kościołami. Odezwa ta nawołuje ludność katolicką do rozwagi i spokoju. Odezwa ta przyczyniła się również w dużym stopniu do ogólnego uspokojenia.

## Min. Zaleski

### przybył do Paryża.

Paryż, 15 listopada.
(Polska Agencja Telegraficzna).

Min. Zaleski przybył do Paryża celem wzięcia udziału w nadzwyczajnej sesji rady Ligi.

## Francja buduje

### nowe pancerniki

Paryż, 15 listopada.
(Polska Agencja Telegraficzna).

Do prezydjum izby deputowanych minister marynarki wojennej zgłosił projekt, żądając przyznania kredytów na budowę pancernika pojemności 26 tysięcy tonn, który ma stanowić jednostkę bojową przewyższającą świeżo wybudowane krążowniki niemieckie.

Projekt budowy tego pancernika figurował już w poprzednim preliminarzu wydatków na flotę wojenną, został jednak wycofany, wobec tego, że odnośne czynniki nie uzgodniły swego stanowiska.

Według informacyj pochodzącej ze źródeł miarodajnych odpowiednie plany zostały obecnie ukończone i budowa pancernika uznana została za konieczną.

## Zwycięstwo hitlerowców

### w wyborach w Hessji

Berlin, 15 listopada.
(Polska Agencja Telegraficzna).

W dniu dzisiejszym odbyły się wybory do sejmu krajowego w Hessji. Przyniosły one olbrzymi sukces hitlerowców, dając im ok. 90 proc. mandatów, wobec ani jednego mandatu przy wyborach w r. 1927.

## Wybory Prezydenta Hiszpanji

### odbędą się w grudniu.

Madryt, 15 listopada.

(t) Minister spraw zagranicznych Lerroux oświadczył, że wybory prezydenta republiki odbędą się prawdopodobnie w drugiej połowie grudnia.

Natychmiast po wyborze prezydenta, obecny rząd ustąpi. Nowe wybory do parlamentu odbędą się latem przyszłego roku.

## Nowa konferencja

### w sprawie długów niemieckich.

Bazylea, 15 listopada.

(t) W końcu tego miesiąca odbędzie się ponownie w Bazylei konferencja banków wierzycielkich z przedstawicielami Niemiec.

Konferencja ta dotyczy przedłużenia t. zw. Stillhaltekonsorzium na dalsze 3 miesiące.

Niemcy mają zapłacić natychmiast 15 proc. długów, reszta ma być ponownie sprolongowana.

## Królowa rumuńska Marja

### przybyła do Monachjum

Berlin, 15 listopada.

(t) Królowa rumuńska Marja przybyła wczoraj incognito do Monachjum. W Monachjum jest ona gościem swojego zięcia Antona Habsburga, który niedawno poślubił księżniczkę rumuńską Ilcanę.

Królowa rumuńska zabawi w Monachjum kilka miesięcy.

## Pomnik Marszałka Piłsudskiego

### odsłonięty został wczoraj w Sokalu

Lwów, 15 listopada.
(Polska Agencja Telegraficzna)

W dniu dzisiejszym odbyła się w Sokalu **uroczystość poświęcenia i odsłonięcia pomnika Marszałka Piłsudskiego.** Mimo ulewnego deszczu, trwającego przez cały dzień uroczystość wypadła imponująco.

W uroczystości wzięły udział tłumy publiczności z miasta i okolic. Uroczystości rozpoczęto nabożeństwem w kościele farnym. Przed kościołem, przy bramie triumfalnej powitał przybyłego na uroczystość wojewodę lwowskiego dr. Rożnieckiego burmistrz m. Sokala, poczem wojewoda odbył przegląd oddziałów wojskowych i P. W.

Po nabożeństwie na dziedzińcu kościelnym odbyło się zaprzysiężenie nowych członków „Strzelca", poczem nastąpiła defilada oddziałów wojskowych i P. W., którą odebrał wojewoda w otoczeniu przedstawicieli władz wojskowych i cywilnych.

**Po defiladzie obecni udali się pod pomnik Marszałka Piłsudskiego, gdzie ks. dziekan Bombas dokonał poświęcenia a wojew. Rożniecki odsłonięcia pomnika.**

Po przemówieniach oddziały wojskowe i P. W. przedefilowały przed pomnikiem.

## Węgry dążą do monarchji.

### Sensacyjny wniosek w parlamencie.

Budapeszt, 15 listopada.

(t) Na wczorajszem posiedzeniu parlamentu poseł Pallavicini wystąpił z sensacyjnym wnioskiem **domagając się restauracji monarchji i osadzenia na tronie jednego z Habsburgów.**

Zdaniem jego, wielkie mocarstwa odniosłyby się z sympatją do monarchji, **a małe państwa zmuszone byłyby podporządkować się ich woli.**

**Polityka zagraniczna Węgier musi iść w kierunku zbliżenia z Francją oraz Włochami.**

**Należy podjąć energiczną kampanję we Francji, mającą na celu pozyskanie polityki oraz opinji francuskiej dla przywrócenia monarchji na Węgrzech.**

Oświadczenie to wywołało na Węgrzech niezwykle silne wrażenie. Choć Pallavicini należy do partji opozycyjnej, plany jego znajdują aprobatę również wielkiego odłamu popierającego rząd.

**Wszystkie pisma dzisiejsze omawiają szeroko możliwość restauracji Habsburgów i podkreślają, że jest to jedyne możliwe posunięcie które może wyciągnąć Węgry z chaosu politycznego oraz gospodarczego.**

## Hindenburg nie przyjął

### przywódców hitlerowskich

Berlin, 15 listopada.

(t) Dwaj przywódcy hitlerowców, zwrócili się niedawno do prezydenta Hindenburga z prośbą o udzielenie im audjencji. Na audjencji tej przywódcy ci mieli domagać się ostrych represji wobec reichsbannerowców, którzy rzekomo zamordowali ostatnio kilkunastu hitlerowców.

Prez. Hindenbrug jednak delegatów tych nie przyjął. Decyzja Hindenburga świadczy o tem, że nie chce on się absolutnie mieszać do walk politycznych, toczących się między skrajnemi elementami prawicowemi a lewicą.

## Pfriemer wydalony z Monachjum.

Monachjum, 15 listopada.

(t) Przywódca słynnego puczu austrjackiego dr. Pfriemer oraz jego pomocnik hr. Lamberg zostali wczoraj wydaleni z Monachjum na mocy decyzji władz bezpieczeństwa.

Jak wiadomo dr. Pfriemer wszedł ostatnio w porozumienie z Hitlerem i przygotowywał nowy pucz, który prawdopodobnie miał być sfinansowany przez hitlerowców.

Aby nie dopuścić do współpracy Hitlera z Pfriemerem, rząd zdecydował się wydalić niepożądanego zamachowca.

## Nowy plan Hoovera.

### walki z depresją gospodarczą.

NEW YOKR, 15 listopada.

(t) Prezydent opracował trzeci z kolei plan walki z depresją gospodarczą. Według planu Hoovera utworzonych ma być 12 banków z których każdy posiadać będzie 30 miljonów kapitału zakładowego.

Banki te udzielać będą krótkoterminowych kredytów przemysłowi oraz handlowi. Przedewszystkiem chodzi o ożywienie ruchu budowlanego.

Prez. Hoover podkreślił, że ingerencja rządu była konieczna wobec tego, że inicjatywa prywatnego kapitału zupełnie zawiodła.

## Partja komunistyczna w Niemczech

### ma być uznana za nielegalną?

Berlin, 15 listopada.

(t) We wtorek rozpoczyna się w Berlinie konferencja ministrów spraw wewnętrznych poszczególnych krajów związkowych.

Konferencja ta odbędzie się pod przewodnictwem ministra Groenera. Mają być na niej powzięte uchwały dotyczące całkowitego rozwiązania bojówek partyjnych, zwalczania aktów teroru, oraz likwidacja akcji komunistów.

W związku z powyższem krążyły w kołach politycznych pogłoski, jakoby zapaść miała decyzja uznania partji komunistycznej za nielegalną.

Dzisiejsze pisma donoszą jednak, że minister Groener takiego projektu nie wysunie.

## Dżuma w Chinach.

Londyn, 15 listopada.

(t) Donoszą z Szanghaju, że w kilku prowincjach wybuchła epidemja dżumy. Epidemja ta rozszerza się z gwałtowną szybkością. W prowincji Honan, która najbardziej dotknięta jest klęską dżumy, codziennie umiera kilkadziesiąt osób.

# Walki w Chinach toczą się nadal.

## Sowiety oskarżają Japonję o popieranie ruchu antybolszewickiego.—Wojska japońskie zajmują nowe terytorja.

Moskwa, 15 listopada.
(Polska Agencja Telegraficzna)

Agencja Tassa podaje: Prasa moskiewska ogłasza następującą wiadomość z Peipingu: Otrzymano tu informację o dalszej działalności prowokacyjnej japonskich elementów wojskowych w Mandżurji. Na dworcu w Mandżurji władze chińskie zatrzymały białogwardzistę Uczakowa, przybyłego z Charbina. Zeznania Uczakowa, jak również znalezione przy nim dokumenty świadczą, o nowych próbach japońskich czynników wojskowych oraz białogwardyjskich przygotowania prowokacyjnych wystąpień przeciwko Z.S.R.R. Przy Uczakowie znaleziono list japońskiej misji wojskowej w Charbinie, adresowany do Uedo, japońskiego agenta wojskowego, znajdującego się na dworcu w Mandżuli.

Uczakow oświadczył, iż jest członkiem „czynnej grupy kozaków Amura Charbinie", która posiada stosunki z japońską misją wojskową w Charbinie i skierowana jest przez białogwardzistów Kriukanowa i Belkowa, mieszkających w Charbinie. Członkowie tej grupy zostali wysłani do Cicikaru i Hailaru w Mandżurji, w celu prowadzenia akcji dywersyjnej na wschodnio-chińskiej linji kolejowej przeciwko funkcjonarjuszom sowieckim, jak również w celu nawiązania kontaktu z bandyckimi elementami mongolskimi, przygotowującymi, według zgóry ułożonego planu, ruch insurekcyjny w Barga pod postacią „ruchu niepodległościowego".

Aresztowanie Uczakowa wywołało sensację wśród kół miejscowych. Oczekiwane jest oficjalne ogłoszenie przez władze chińskie treści zeznań Uczakowa i znalezionych przy nim dokumentów.

Tokio, 15 listopada.
(Polska Agencja Telegraficzna).

Jak podaje Agencja Reutera, krążą tu pogłoski, iż gen. Honjo zwrócił się do japońskiego szefa sztabu generalnego o zezwolenie mu podjęcia z własnej inicjatywy działań w Mandżurji, o ileby okoliczności tego wymagały. Fakt ten zdaje się wskazywać na to, że japończycy będą może zmuszeni do podjęcia działań na północ od rzeki Honni.

Moskwa, 15 listopada.
(Polska Agencja Telegraficzna)

Korespondenci sowieccy donoszą z Szanghaju: Sojusznik Japonji gen. Czang Hai-Pen rozpoczął dnia 13 b.m. atak na Cicikar. Z wojskami Czang-Hai-Pena współdziałała awjacja japońska, bombardując pozycje wojsk cicikarskich. Jeden z samolotów japońskich zestrzelony został przez chińską artylerję zenitową.

Według doniesień z Pekinu, gen. Maa miał zawiadomić radjo-depeszą Czang-Hsue-Liana, że delegat dowództwa japońskiego wręczył mu ultimatum, domagające się opróżnienia Cicikaru o północy dnia 15 b.m. Jeszcze przed upływem tego terminu kawalerja i artylerja japońska rozpocząć miały atak na pozycje chińskie.

Moskwa, 15 listopada.
(Polska Agencja Telegraficzna)

Prasa sowiecka donosi, że „Dowództwo japońskie stosuje energiczne środki celem wzmocnienia swych pozycji w Mandżurji północnej". Dzięki naprawieniu mostu na rzece Nonni, japończycy zapewnili sobie połączenie pomiędzy oddziałami czołowemi, posuwającemi się na Cicikar, a swemi bazami na tyłach. Obecnie dostarczają oni na front mandżurski samolotów wojskowych i urządzają warsztaty aerotechniczne. Jednocześnie Japończycy, według doniesień prasy tutejszej, starają się odwrócić uwagę opinji publicznej od swej akcji, rozpowszechniając wersje o chińsko-sowieckiej kolaboracji wojskowej.

Ostatnio jeden z przedstawicieli japońskich władz wojskowych w Mukdenie miał oświadczyć, że w oddziałach gen. Maa znajduje się 300 komunistów chińskich i korejskich, przysłanych tam z Błagowieszczeńska oraz 200 komunistów z górnego Amuru.

Prócz tego dnia 6 b.m. chińczycy mieli otrzymać z zachodu 12 wagonów, a dnia 8 bm. 5 wagonów z materjałami wojennemi. Wagony te przyszły na stację Anganki, która stanowi obecnie główną bazę operacyjną przeciwko japończykom. Tass oficjalnie zaprzecza tym wiadomościom.

Szanghaj, 15 listopada.
Polska Agencja Telegraficzna)

Ze źródeł chińskich podają wiadomość, iż zdaniem bankierów zagranicznych, zmniejszenie eksportu japońskiego do Chin zmusi prawdopodobnie Japonje do odstąpienia od parytetu złota.

---

Po długich i ciężkich cierpieniach rozstał się z tym światem mój najukochańszy mąż, nasz drogi ojciec, teść i dziadek

B. P.

MAURYCY HEYMAN

przeżywszy lat 76.

Wyprowadzenie drogich nam zwłok nastąpi we wtorek 17 listopada 1931 roku o godz. 1 po poł. z domu żałoby przy ul. Cegielnianej 30, o czem zawiadamia pozostała w nieutulonym żalu

stroskana rodzina

Uprasza się o nieskładanie kondolencji.

---

# Sprzedawali tytuły naukowe

## Sensacyjna afera „Uniwersytetów Politechnicznych"

Wiedeń, 15 listopada.
(Polska Agencja Telegraficzna)

Policja wiedeńska aresztowała dwuch dziennikarzy wiedeńskich dr. Pohoryllesa, rodem ze Śniatynia i Karola Huettera z Leoben pod zarzutem fabrykowania i sprzedaży bezwartościowych dyplomów akademickich, wystawionych przez „Uniwersytet Politechniczny" w Brukseli i „Uniwersytet" w Paryżu.

Dochodzenie ustaliło, że: „Uniwersytety" powyższe są akademiami prywatnemi i nie mają prawa nadawania tytułów naukowych.

Na podstawie ogłoszeń w pismach niemieckich, polskich i hiszpańskich zgłaszali się liczni kandydaci, którzy za opłatą 2.400 szylngów, otrzymywali dyplomy doktorskie, inżynierskie, profesorskie itd.

Za dostarczenie pracy naukowej pobierano dodatkowe opłaty. Rewizja u Pohoryllesa wykazała olbrzymią korespondencję, którą aresztowany prowadził ze swymi interesantami.

Pozatem przyznał się, że na dyplomach doktorskich zarabiał rocznie około 25 tysięcy szylingów. Aresztowany Prohylles był swego czasu korespondentem „Fremder Blatt" i tygodnika ekonomicznego „Die Börse".

# W Niemczech nie będzie inflacji

## — zapewnia kanclerz Brüning

Berlin, 15 listopada.

Kanclerz Bruning wygłosił wczoraj wieczorem w Moguncji przemówienie, w którem m. in. oświadczył że Niemcy stanęły obecnie w obliczu decydujących wydarzeń, mogących nastąpić w ciągu najbliższych tygodni. Zagadnienie reparacyj dojrzało już do rozstrzygnięcia. Kanclerz podkreślił z naciskiem, że Rzesza niemiecka w okresie od wiosny 1930 roku do chwili wejścia w życie moratorjum Hoovera po raz pierwszy od stabilizacji marki, o własnych siłach sprostać mogła zobowiązaniom odszkodowawczym, nie korzystając z pożyczek i kredytów zagranicznych. Starania rządu niemieckiego, ażeby bez korzystania z kredytów zagranicznych wypełnić zobowiązania reparacyjne miały na celu przekonać opinję świata, iż Niemcy płacic mogą reparacje tylko z nadwyżki swego eksportu.

„Udało się nam z biegiem czasu coraz bardziej ograniczyć import, w dziedzinie eksportu zaś nadal zachowaliśmy czołowe stanowisko wśród narodów".

W końcu swego przemówienia kanclerz Bruning kategorycznie zaprzeczył pogłoskom, jakoby rząd Rzeszy myślał na serjo o konwersacji procentów za pożyczki, lub o inflacji.

---

POKUSA

Grety

Garbo

to kreacja jakiej nie stworzyła dotąd żadna aktorka

---

## Krowa przyczyną dzieciobójstwa.

Linz, 15 listopada.
(Telegram własny).

(t) W jednej z okolicznych wiosek dokonano wczoraj strasznej zbrodni. W wiosce tej mieszkał wieśniak Scheibelhofer z żoną i pięciorgiem dzieci w wieku od 2 miesięcy do 8 lat.

Gdy żona wyszła na nabożeństwo, Scheibelhofer poderżnął gardła dzieciom, poczem sam w ten sposób popełnił samobójstwo.

Jak przypuszczają, przyczyną zbrodni jest sprzeczka między małżonkami, która wynikła z tego powodu, że poprzedniego dnia Scheibelhofer sprzedał na targu krowę, a żona robiła mu wyrzuty, że uzyskał niską cenę. Po sprzeczce wieśniak dokonał swego straszliwego czynu.

## Zgon majora Nałęcz-Korzeniowskiego

W dniu 13 b. m. zmarł w Nicei major dyplomowany Andrzej Nałęcz - Korzeniowski, który ostatnio pełnił obowiązki konsula Rzplitej w tem mieście. Zmarły był legjonistą. Z chwilą wybuchu wojny światowej wstąpił jako jeden z pierwszych do brygady Piłsudskiego, biorąc udział w wszystkich jej walkach. Potem objął stanowisko adjutanta Piłsudskiego, pełniąc tę funkcję przed kryzysem legjonowym jak i bezpośrednio po odzyskaniu niepodległości. Dopiero w roku 1922 wstąpił do szkoły wojennej i po jej ukończeniu został mianowany kierownikiem referatu pierwszego w gabinecie ministra spraw wojskowych. Nałęcz-Korzeniowski odznaczony był orderem Virtuti Militari, Odrodzenia Polski, Krzyżem Niepodległości, trzykrotnie krzyżem walecznych i orderem Legji Honorowej.

## Niedziela miast piątku dniem odpoczynku w Turcji.

Angora, 15 listopada.

(t) Rząd turecki nosi się z zamiarem przeprowadzenia gruntownej reformy w rezultacie której dniem wolnym od pracy będzie niedziela, a nie jak dotychczas piątek.

Wskutek świętowania piątku Turcja ponosi wielkie straty zwłaszcza w obrocie handlowym i bankowym.

Banki tracą trzy dni, a mianowicie piatek, sobotę i niedzielę, co naraża gospodarkę turecką na ogromne straty.

## Banda handlarzy żywym towarem ujęta w Anglji.

Londyn, 15 listopada.

(t) Policja angielska zdołała zlikwidować zorganizowaną szajkę handlarzy żywym towarem, która w ciągu ostatniego tygodnia wysłała do Południowej Ameryki 30 dziewczat.

W Newcastle znajdował się oddział szajki handlarzy żywym towarem który werbował młode dziewczęta do pracy i wysyłał je do Londynu.

Tam oświadczano im, że chwilowo w Londynie niema dla nich zajęcia, które jednak będą mogły dostać w Buenos Aires. Większa część godziła się na wyjazd do Ameryki.

Dwie dziewczyny nie dały się jednak wywieść w pole i wróciły do rodzinnego miasta, tak że cała afera wydała się.

## Dwukrotnie skazani na śmierć.

### Mimo ułaskawienia będą straceni.

Lipsk, 15 listopada.

(t) Przed sądem w Lipsku stanęła para morderców Klara Paschold i jej kochanek Werner, oskarżeni o zamordowanie domokrążcy.

Sąd skazał ich na karę śmierci. Następnie skazani stanęli powtórnie przed sądem w Rudolfstadt, oskarżeni o zamordowanie pewnego zegarmistrza i jego żony. I tu sąd skazał zbrodniczą parę na karę śmierci.

Pierwszy wyrok został przez saskie ministerstwo sprawiedliwości zamieniony na karę bezterminowego więzienia, drugi wyrok, podlegający już władzom turyńskim, został przez nie zatwierdzony, tak że Paschold i Werner zostaną straceni.

## Eksplozja w fabryce żarówek.

Wiedeń, 15 listopada.

(t) W fabryce żarówek przy Dresdener Schönnerstastrasse nr. 10 inżynier Schönbauer dokonywał wczoraj eksperymentów. W czasie tych badań miała miejsce eksplozja. Inżynier oraz mechanik zostali ciężko ranni.

## Nieście pomoc najbiedniejszym.

# Strejk piekarzy zaostrzony.

## Wszelkie próby teroru będą przez władze unicestwiane. — Memorjał cechu piekarzy do wojewody.

## Czy Łódź pozbawiona będzie chleba?

W dniu wczorajszym strejkujący pracownicy piekarscy próbowali w kilku piekarniach zastosować terror. Niezwłocznie wdały się w to władze bezpieczeństwa, które udaremniły jakiekolwiek próby gwałtu i zatrzymały strejkujących, którzy próbowali terroru.

Jak się dowiadujemy, władze administracyjne w dalszym ciągu energicznie występować będą przeciw jakimkolwiek bądź objawom stosowania siły w akcji strejkowej i nie dopuszczą do żadnych wybryków mających na celu zatrzymanie funkcjonujących piekarń.

W związku z wysuniętemi przez cech piekarzy propozycjami, dotyczącemi obniżki płac pracowniczych, odbyło się wczoraj, w godzinach rannych, zebranie pracowników piekarskich.

Na zgromadzeniu powzięto uchwałę, w której pracownicy piekarscy domagają się utrzymania cennika płac w dotychczasowej wysokości, zaś wobec nieustępliwego stanowiska majstrów, — postanawiają podjąć strejk.

Dla łatwiejszego przeprowadzenia swoich żądań zgromadzeni postanowili zaostrzyć strejk już od chwili wybuchu, przez odwołanie z warsztatów wszystkich sił pomocniczych. Strejk podjęty został już w ciągu dnia wczorajszego. (p).

***

Wczoraj, w godzinach popołudniowych, odbyło się ogólne zebranie cechu piekarzy, z udziałem przedstawiciela centrali cechów piekarskich z Warszawy, syndyka Zawędzkiego.

Zgromadzeni omówili sytuację, stwierdzając, iż wobec ostrego strejku pracowników tylko niektórzy właściciele piekarń będą mogli wykonać część wypieku.

Wobec tego, iż we wszystkich piekarniach przygotowano do wypieku chleb, normalne ilości kwasów, a kwasy te (zaczyn) w piekarniach nie będą mogły być wykorzystane i wobec strejku pracowników, ogół piekarzy poniesie bardzo poważne straty.

Po dłuższej dyskusji opracowano szczegółowy memorjał do pana wojewody. Memorjał ten wręczony zostanie w dniu dzisiejszym. (p).

Piekarnia Kopczyńskiego wykona siłami właściciela i rodziny chleb dla szpitali i ochronek.

# KRONIKA

Listopad **16** Poniedziałek

Dziś Edmunda B. W.
Jutro Grzegorza

—:—

| | |
|---|---|
| Wschód słońca | 6.56 |
| Zachód słońca | 3.45 |
| Wschód księżyca | 1.31 |
| Zachód księżyca | 10.23 |
| Długość dnia | 7.58 |
| Ubyło dnia | 8.06 |

## Spis poborowych

*rocznika 1911.*

(a) Dziś, dnia 18 bm. w godzinach od 8-ej do 15-ej obowiązani są stawić się do spisu poborowych mężczyźni urodzeni w roku 1911 i zamieszkali na terenie 6 komis. p. p. o nazwiskach na litery Ł, M N O P R S SZ T U W Z Ż, oraz zamieszkali na terenie 14 komis. p. p. o nazwiskach na litery W, Z, Ż.

Zglaszający się do spisu winni być zapoatrzeni w zaświadczenia o rejeseracji, dowód osobisty lub inny dokument stwierdzający tożsamość osoby z fotografji, metrykę urodzenia, świadectwo szkolne rzemieślnicy zaś ponadto świadectwo zawodowe.

## Zatarg w przemyśle

*pończoszniczym.*

Wczoraj Związek Robotników i Robotnic Przemysłu Dzianego zwołał do sali Majstrów Fabrycznych przy ulicy Żeromskiego 74 ogólne zebranie kottoniarzy, trykociarzy i sił pomocniczych. 2,40 zł. za tuzin wyrobionych pończoch.

Na zebraniu tem mówcy zobrazowali sytuację w przemyśle pończoszniczym oraz trykotażowym, wytworzoną po ostatnim strejku, kiedy robotnicy przemysłu pończoszniczego w drodze arbitrażu otrzymali cennik przewidujący 2,40 zł. za tuzin wyrobionych pończoch.

Pomimo podpisania cennika przez przemysłowców, zdarzają się częste wypadki, że niektóre fabryki nie honorują obowiązującego cennika, płacąc robotnikom różnorakie płace wahające się od 1,50 do 2,25 zł. za tuzin.

W przemyśle kottonowym na tem tle powstało cały szereg zatargów z przemysłowcami, którzy nie zgodzili się na honorowanie podpisanego cennika.

Pończosznicy na wczorajszem zebraniu, postanowili przyjść z pomocą strejkującym na ich rzecz.

## Trup na sali

*w czasie zabawy.*

W zagrodzie Stefana Wilczaka, we wsi Zapole, powiatu łaskiego odbyła się zabawa, z okazji imienin żony gospodarza.

Na zabawę zaproszonych zostało kilkanaście osób, między innymi zaś Aleksander Kos. Około północy między pijanymi biesiadnikami wynikła sprzeczka, *w czasie której Kos wydobył rewolwer i oddał kilka strzałów, przyczem jedna z kul trafiła wchodzącego z sąsiedniego pokoju Wilczaka w głowę. Wilczak padł trupem.*

Rozsierdzonego Kosa obezwładnili inni biesiadnicy, którzy odebrali mu broń i związali, poczem odprowadzili do pobliskiego posterunku skąd następnie skutego w kajdany przesłano do więzienia, gdzie osadzony został do dyspozycji władz sądowych.

Zwłoki Wilczaka zabezpieczono na miejscu do czasu zejścia komisji sądowo lekarskiej.

## Napad.

W dniu wczorajszym na przechodzącego Szosą Pabjanicką 31-letniego Michała Kudrę (Piękna 33) Chojny, napadło kilku osobników, którzy zadali napadniętemu szereg ran kłutych nożami.

Do rannego wezwano lekarza pogotowia, który po nałożeniu opatrunku, przewiózł go na kurację do domu.

Powiadomiony o napadzie komisarjat policji wszczął poszukiwania za napastnikami. (p).

## Uroczystość 10-lecia djecezji łódzkiej

### i 35-letni jubileusz kapłański biskupa Tymienieckiego.

Wczoraj z racji uroczystości obchodu dziesięciolecia djecezji łódzkiej, odbyły się nabożeństwa we wszystkich kościołach djecezji.

W Łodzi, jako w stolicy djecezji, obchód miał charakter szczególnie uroczysty, tem więcej, iż poza rocznicą 10-lecia djecezji obchodzono również jubileusz 35-lecia kapłaństwa zwierzchnika djecezji, J. E. ks. biskupa Tymienieckiego.

Uroczystości zorganizowane przez specjalny komitet, pod przewodnictwem J. E. ks. bisk. sufragana dr. Tomczaka, rozpoczęły się solennem nabożeństwem o godz. 10 min. 30, celebrowanem przez ks. biskupa-sufragana.

Podniosłe kazanie wygłosił ks. kanonik Rybus, proboszcz, parafji Piotra i Pawła.

Po nabożeństwie wygłosił przemówienie okolicznościowe ks. biskup-sufragan dr. Tomczak.

Następnie od wielkich drzwi katedry do pałacu biskupiego utworzony został szpaler sztandarów związków, cechów i stowarzyszeń, poczem jubilat przeszedł do pałacu, w salonach którego przedstawiciele władz, z wojewodą Jaszczołtem na czele, reprezentacja komitetu, delegacje duchowieństwa łódzkiego i prowincjonalnego, cechów rzemieślniczych, młodzieży szkół średnich organizacyj religijnych i społecznych i. t. d. złożyli jubilatowi życzenia i gratulacje.

Uroczystości zakończone zostały wręczeniem jubilatowi księgi pamiątkowej z podpisami członków organizacyj kulturalno-oświatowych i społecznych, poszczególnych instytucyj, etc. etc. (p)

## Echa krwawego wiecu w Tomaszowie.

### Trzej komuniści staną przed sądem doraźnym.

Jak wiadomo, w związku z zajściami które przed tygodniem rozegrały się w Tomaszowie, podczas których został zabity majster fabryczny oraz ciężko ranny funkcjonarjusz policji, władze śledcze aresztowały 13 komunistów, *w stosunku do których wytoczono dochodzenie w trybie doraźnym.*

Obecnie prokurator przy sądzie okręgowym w Piotrkowie, zdecydował sprawy 9 aresztowanych komunistów przekazać sądowi zwykłemu, *zaś sprawy prowodyrów Maleckiego, Tuchowskiego, Zakrzewskiego i Wijaty przekazać sądowi doraźnemu.*

*W związku z decyzją prokuratora śledztwo zostało zakończone w przyspieszonym trybie, przyczem akta sprawy tej wynoszą 223 strony.*

Termin sprawy został wyznaczony już na 20 listopada, przyczem oskarżonych bronią adwokaci Lederman i Duracz z Warszawy.

Wszystkim oskarżonym grozi kara śmierci. (p)

## Zawieszenie „Rozwoju”.

**(a) Wydawnictwo dziennika „Rozwój“ otrzymało pismo Starostwa Grodzkiego, zawieszające wydawanie dziennika „Rozwój“, na mocy art. 30 dekretu prasowego, do czasu rozpoznania sprawy przez sąd.**

**Jako motywy zawieszenia, wskazano, iż „Rozwój“ nawoływał w artykule „Horoskopy na jutro“ w numerze 261 i w artykule „Granice kompetencji poselskiej“ w numerze 20 do wystąpień w sposób podburzający i mogący się przyczynić do zaburzeń.**

**Pozatem wskazano na stałe konfiskaty, które osiągnęły liczbę 106, tudzież stwierdzono w dniu 23 października r. b. kolportowanie numeru, mimo jego zajęcia. Wytworzyło to taką sytuację, że władze zmuszone zostały wydawanie dziennika „Rozwój“ zawiesić.**

**Jest to na terenie Łodzi pierwszy tego rodzaju wypadek. W dniu wczorajszym wydawnictwo „Rozwój“ wydało jednodniówkę p. n. „Prąd“.**

## Zamach samobójczy.

Wczoraj w mieszkaniu własnem przy ul. Gdańskiej 90, targnęła się na życie 61-letnia Matczak Antonina bezrobotna, wypijając większą ilość nieznanej trucizny.

Wezwany lekarz pogotowia po udzieleniu pierwszej pomocy, przewiózł denatkę do szpitala Okręgowego Kasy chorych.

Przyczyna targnięcia się na życie narazie nieznana. (p).

## Pod tramwajem.

(a) Przy zbiegu ulic Rokicińskiej i Zagajnikowej najechany został przez tramwaj przechodzący przez jezdnię Zdzisław Kozłowski, 3-letni syn posterunkowego policji, zam. przy ul. Zagajnikowej 89. Malec, odrzucony bokiem wagonu wskutek upadku doznał ogólnych zewnętrznych uszkodzeń ciała.

Wezwany lekarz pogotowia opatrzył rannego. O zajściu, policja sporządziła protokuł, celem ukarania winnego spowodowania wypadku.

## RADJOPROGRAM

POLSKIE RADJO — ŁÓDŹ.

PONIEDZIAŁEK, dnia 16 listopada 1931 r.

11.58—12.10: Sygnał czasu z Warszawy, hejnał z Wieży Marjackiej w Krakowie, odczytanie programu na dzień bieżący.

12.10—13.15 Muzyka z płyt gramofonowych f. A. Klingbeil, Piotrkowska 160.

13.15—15.25: Przerwa

15.25—15.45 Odczyt ze Lwowa z cyklu dla nauczycieli pt.: „Jan Kochanowski a my“, wygł. dr. Józef Skoczek.

15.45—15.50: Komunikat dla żeglugi i rybaków Tr. z Warszawy.

15.50—16.15: Płyty gramofonowe z W-wy

16.20—16.40 „Lekcja języka francuskiego“, kurs elementarny (tr. z W-wy).

16.40—16.55: Muzyka z płyt gramof. z W-wy

17.10—17.35 „Upiory na Zamku Warszawskim“, wygł. p. T. Kutz. (tr. W-wy).

18.50—19.15: Rozmajtości.

19.15—19.30: Komunikat Izby Przem.-Handl. w Łodzi, odczytanie progr. na dzień następny

19.30—19.40 Kalendarzyk filmowy i repertuar teatrów oraz płyty gramof.

19.45—20.00 Prasowy Dziennik Radjowy z Warszawy.

20.00—20.15 Pogadanka z cyklu „Wstępne wiadomości o muzyce“, wygł. p. Karol Stromenger (tr. z W-wy).

20.15—22.20 Opera z płyt „Traviata“, Verdi'ego (tr. z W-wy).

22.20—22.35 Feljeton pt.: „Teatr a kino w Londynie“, wygł. p. Teodora Drzewiecka (tr. z W-wy).

22.35—22.50 Dodatek do Prasowego Dziennika Radjowego (kom.: meteorol., polic. oraz wiadomości sportowe (tr. z W-wy)

22.50—24.00 Muzyka lekka i taneczna z W.

*AUDYCJE ZAGRANICZNE.*

19.30. *Wiedeń.* „Msza“ h-moll J. S. Bacha. Tr. z Musikvereinssaal.

20.00 *Praga.* „Requiem“ — Verdi'ego.

20.05. *Królewiec.* „Don Pasquale“ — opera Donizetti'ego. Tr. z Teatru Miejsk. w Gdańsku.

20.30. *Wrocław.* Koncert kompozytorski W. Grosza.

20.40. *Berlin.* „Pułkownik Crabert“— słuchow. wg. Balzaka w opr. Alfreda Mühra.

20.45. *Budapeszt.* Koncert symf.,

21.00. *Paryż.* „Sophie Arnoult“, słuchowisko Gabriela Nigond'a.



Nieście pomoc najbiedniejszym.

# BEZDOMNOŚĆ W POLSCE

## W samej tylko stolicy jest przeszło 200 tys. bezdomnych

## Stosunkowo najlepiej jest w Poznaniu.

Już przed wojną narzekano u nas powszechnie **na brak mieszkań,** względnie na zbytnie ich przeludnienie. Wojna niesłychanie pogorszyła stosunki w tej mierze. Według spisu z roku 1929 w Warszawie **na jeden dom przypadało 93 osoby, na jedno mieszkanie 4,68 osób.** W roku 1927 na dom przypadało już 130, a na mieszkanie 5 osób. Pogorszenie wyraźne.

W roku 1021 we wszystkich 633 miastach polskich mieszkało 6.152.000 osób, a w roku 1929, licząc tylko 2 proc. przyrostu — 7,150.000. **Przybyło zatem około 1 miljona osób, które nie mają gdzie mieszkać,** w roku 1921 bowiem było w miastach 1,340.000 mieszkań, do roku 1929 przybyło 40.000, ubyło zaś 107,000, licząc, że ubywa tylko 1 proc. rocznie, t. j., że przeciętny dom trwa 100 lat. W rezultacie zatem cały przyrost ludności **miejskiej jest pozbawiony dachu nad głową, od roku 1921 bowiem ubyło 67,000 mieszkań.**

Jeżeli 5 osób na mieszkanie w Warszawie nie byłoby jeszcze katastrofą, to tylko pod warunkiem, że są to mieszkania większe. Tymczasem w Warszawie jednoizbowe mieszkania stanowią 39 procent, w Łodzi — 59,4 proc., w Częstochowie — 49,5 proc., w Radomiu 48,3 proc., Lublinie 47,5 proc., Włocławku 45,2 procent. Kielcach 45 proc. i t. d. Tylko województwa zachodnie stanowią wyjątek, gdyż np. w Poznaniu mieszkania jednoizbowe stanowią 10,7 proc.

Ogółem w całej Polsce mieszkania jednoizbowe stanowią 59 proc., na wsi — 59,2 proc. Najlepiej stosunki przedstawiają się na zachodzie państwa, gdyż w województwie poznańskiem mieszkania jednoizbowe stanowią 16 proc., pomorskiem — 11 proc.

Ludność mieszkań jednoizbowych w Warszawie stanowi 28.7 proc., w Poznaniu 4,8 proc. Dla porównania warto zanotować, że dla Berna (Szwajcarja) odnośna cyfra wynosi 0.5 proc., Gdańska— 1,4 proc., Berlina — 3 proc., Wiednia — 4,2 proc., Londynu — 6,2 proc., Sztokholmu — 7,5 proc. Tym sposobem z większych miast polskich **jedynie Poznań zbliża się do wzorów Europy zachodniej.**

Stosunki mieszkaniowe układają się u nas niepomyślnie jeszcze i dla tego, że **w Polsce przyrost naturalny ludności wynosi 15,2 pro mille,** wówczas gdy we Francji 1,4, w Szwajcarji 6. Jeszcze szybciej stosunkowo wzrasta u nas ludność miast. Tak np. Warszawa w r. 1929 liczyła 1,086.305 mieszkańców, a w roku 1900 — tylko 593.778, Łódź — 597.183 (w roku 1900 309,608), Poznań 247,753 (117.014), Kraków 205,780 (91,323), tymczasem w miastach z ludnością ponad 25,000 osób zbudowano w roku 1923 nowych izb 2.182, w roku 1924 — 4336, w roku — 6114, w roku 1926 — 8.094, w r. 1927 — 16,106, w r. 1928 — 14.293.

Wobec wzrostu ludności brak mieszkań jest coraz większy. W samej Warszawie w roku 1921 na 215.625 gospodarstw było mieszkań 194,441 czyli brak 21.184 mieszkań. W roku 1922 gospodarstw 223.064, mieszkań 194.638, brak 28.426, w roku 1923 gospodarstw 230.301 mieszkań 195.264, brak 35.037, w roku 1924 gospodarstw 241.333, mieszkań 196,008, brak 45,325, w roku 1925 gospodarstw 251,206, mieszkań 197.018, brak 54.188, w roku 1926 gospodarstw 258.323 mieszkań 197.659, brak 60.664. W tej chwili brak napewno przeszło 80.000 mieszkań, a licząc po 2,4 osoby na mieszkanie należy przyjąć liczbę bezdomnych w samej tylko Warszawie na blisko 200.000 osób. Nic dziwnego, że około 40.000 osób mieszka po 9 osób w jednej izbie.

# Pabjanice.

### ASFALTOWA SZOSA.

Na wiosnę rozpoczęte zostaną prace przez włoskie towarzystwo asfaltowe nad wyasfaltowaniem szosy od wsi Chocianowice do kaplicy św. Florjana w Pabjanicach. W ten sposób cała szosa między Pabjanicami a Łodzią otrzyma nawierzchnię asfaltową.

Włoskie towarzystwo asfaltowe zaproponowało magistratowi m. Pabjanic wyasfaltowanie na dogodnych warunkach całej ulicy Warszawskiej, Zamkowej i Łaskiej do dworca kolejowego, które to ulice stanowią centralę pabjanicką.

Należy przypuszczać, że magistrat skorzysta z okazji i za jednym zamachem załatwi sprawę europeizacji bruków na centralnych ulicach miasta.

### ZE ZW. ZAWODOWEGO PRACA.

Onegdaj w związku zawodowym „Praca" odbyło się liczne zebranie robotników, na którem przewodniczył kierownik związku p. Majchrowski.

Przewodniczący zreferował sprawę umów zbiorowych w przemyśle niezrzeszonym, złożył sprawozdanie ze zjazdu odbytego w Łodzi, poczem przyjęto rezolucję, domagającą się wprowadzenia w życie ustawy o umowach zbiorowych oraz ustawy o kontroli przemysłu i handlu.

### ZAPOWIEDŹ ODCZYTU.

W najbliższych dniach pabjanicki oddział Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego organizuje ciekawy odczyt jeneralnego konserwatora Rzeczypospolitej p. dr. Jerzego Remera p. t. „Kamienie mówią"...

Odczyt omawiać będzie sprawę sensacyjnych odkryć grobowców królewskich w katedrze wileńskiej.

### BRAK ZASTĘPCÓW.

Pabjanicka komisja spisowa zdołała pozyskać 180 osób na komisarzy spisowych. Okazuje się, że na powyższą liczbę komisarzy potrzeba będzie zgórą trzydziestu zastępców. Otóż tych zastępców obecnie brakuje.

Naczelny komisarz spisowy tą drogą apeluje do pabjanickiego społeczeństwa by każdy, kto podoła pracy komisarza, niezwłocznie zgłosił swój akces na stanowisko zastępcy komisarza. Zgłoszenia należy skierować do wydziału administracyjnego magistratu m. Pabjanic.

### Z RADY MIEJSKIEJ.

Na onegdajszem posiedzeniu rady miejskiej m. Pabjanic poza kilku drobniejszemi sprawami załatwiono też i sprawę należności dla firmy budowlanej J. i A. Hans. Firma ta wystawiła olbrzymią rzeźnię, lecz ostatnio nie może otrzymać od magistratu żadnej należności. Magistrat zaproponował radzie następujące rozwiązanie: Cała należność rozłożona będzie na 3 lata. Magistrat płaci od długu 10 proc. rocznie. W pierwszym roku magistrat wpłaca miesięcznie po 6 tys. zł., w drugim po 7 tys. w trzecim po 8 tys. miesięcznie. Radni Klajnman i Szczerkowski domagali się ujawnienia szczegółów umowy firmy z magistratem i należytego skontrolowania budowy. Wniosek magistratu przyjęto.

Następnie rada przystąpiła do sprawy opłat za ubój w nowej rzeźni.

Po długiej dyskusji, w której szczególnie mocno protestował przeciw podniesieniu o 100 proc. opłat za ubój radny Sobański, przedstawiciel cechu rzeźników, wniosek Magistratu o podniesienie opłat przyjęto, co galerja przyjęła wrogiemi okrzykami.

Na tem posiedzenie zakończono.



## TEATR MUZYKA SZTUKA

### TEATR MIEJSKI.

Dziś bawić będzie widzów szampańska „Spódniczka, czy toga“

Wtorek i środa „Śledztwo“

Z końcem tygodnia wchodzi na afisz rewelacja M. Bułhakowa — głośna sztuka obyczajowa, osnuta na tle stosunków panujących w Rosji współczesnej „Mieszkanie Zojki“. W rolach głównych Irena Horecka i Jerzy Woskowski. Reżyseruje Zbigniew Ziembiński.

### TEATR KAMERALNY.

Dziś 50-te jubileuszowe przedstawienie świetnego „Hau, Hau“, które dzięki kapitalnej grze Michała Znicza i całego zespołu w dalszym ciągu święci rekordowe triumfy.

Wtorek i środa „Hau, Hau“.

### TEATR POPULARNY.

Dziś — Łukasiński. Początek o godz. 8.15

### TEATR „COCTAIL“

Tylko jeszcze trzy razy Leo Fuks w pełnej humoru werwy i dowcipu ostatniej premjerze „Co raz lepiej“.

## Dyżury aptek.

Dziś dyżurują następujące apteki: Z. Sz. Jankielewicza (Stary Rynek 9), B. Głuckela (Limanowskiego 37), St. Hamchowskiego (Narutowicza 6), L. Pawłowburga i S-ki (Główna 50), A. Piotrkowskiego (Piotrkowska 307), A. Piotrkowskiego (Pomorska 91). (p).

## Krwawa bójka

(d) Przed domem przy ulicy 11 Listopada 86 wynikła bójka, w czasie której została dotkliwie poturbowana 45-letnia Stanisława Brodowa (11 Listopada 90). Pogotowie udzieliło rannej pomocy lekarskiej. Napastnikami zajęła się policja.




# Pod znakiem wystawy kolonjalnej

## Barbarzyńskie naszyjniki murzyńskie.—Krótkie żakieciki futrzane.— Młodsze i starsze panie. — Modne suknie wieczorowe.

(i) Trudno sobie wyobrazić, w jak znacznym stopniu wpłynęła wystawa kolonjalna w Paryżu na modę. Początkowo przypuszczano, że jest to tylko chwilowy kaprys, gdy poczęto wzory strojów letnich stosować do mody annamic

strojnych sukniach popołudniowych, epolety — pelerynki, przy wełnianych sukniach przed i popołudniowych. Wreszcie fantazyjne rękawki z paciorków, cekinów i sztywnych, metalizujących koronek, lśniące przy tualetach wieczoro-



...i t.d. Tymczasem okazuje się, że wystawa kolonjalna wplynęła w bardzo znacznym stopniu również na modę zimową.

...prz., złote, sterczące naramienniki

wych jak klejnoty.

I w dalszym ciągu też pozostały modne barbarzyńskie naszyjniki i branzole-





...tancerek annamickich, dają modę krótkich, pelerynkowych rękawków, zakrywających górną część ramienia. Latem noszono to przy sukniach z organdyny i markizety. Obecnie przetransponowano je na zimowe okrycia. Są to przedłużane karczki, epolety z płaskich futerek, stosowane zarówno przy okryciach, jak i

ty murzyńskie, pozostały też zabawne stylizacje tkanin hinduskich, kopjowane z pietyzmem przez Rodiera i Bianchini Fener.

A pozatem Paryż lansuje w dalszym ciągu krótkie żakieciki z płaskich futer i naśladujących je pluszów. Jest to rzeczą niezmiernie charakterystyczną. Trudno znaleźć bardziej kapryśną modę aniżeli kobieca. Zdawałoby się, że nic nie zdoła się utrzymać ponad kilka tygodni, najwyżej ponad kilka miesięcy. A tu tymczasem widzimy, że w roku bie

żącym jakgdyby się wszystko zmieniło. Żakieciki podobały się ogólnie i miast zniknąć po krótkim czasie, nadal się utrzymują i triumfują.

★

Przybranie sukien popołudniowych kołnierzami z futra, jest pomysłem propagowanym przez wszystkie wielkie firmy. Pomysł ten niezaprzeczenie jest pomysłem propagowanym przez wszystkie wielkie firmy. Pomysł ten niezaprzeczenie jest szczęśliwy. Ładnej twarzyczce obramowanie takie nadaje **wiele miękkości i malowniczości.** Pożądany efekt osiągnie się wówczas, gdy kolor i gatunek futra skombinuje się umiejętnie z materjałem sukni.

Moda dla młodych panien jest dziedziną niemniej ważną, aniżeli moda dla dojrzałych niewiast. Dawnemi czasy były specjalne fasony i kolory dla t. zw. podlotków. Teraz jest inaczej. Panująca powszechnie tendencja, aby wyglądac młodo, sprawia, że **matki wyglądają jak siostry swych córek,** a ubranie dla podlotków należy do przeszłości.

Niemniej jednak, pomiędzy sukniami dla dorosłych a ubraniami dla dorastających panienek istnieją poważne różnice, wyrażające się zarówno w ogólnej linji, jak doborze materjałów i kolorów. W pierwszym rzędzie ważne jest tu zachowanie umiaru. Zasada ta nie wyklucza bynajmniej możliwości skombinowania rzeczy, eleganckich, gustownych i podkreślania nuty indywidualnej w drobnych nawet szczegółach. Garderoba młodej panny nie powinna być zbyt obficie zaopatrzona. Na kompletny ekwipunek sezonowy starczy bardzo niewiele rzeczy, pod warunkiem oczywiście, aby były bardzo celowo dobrane, nie nadwyrężając ogólnego budżetu i nie zmuszając w rezultacie do wyrzeczenia się tego, co jest najpotrzebniejsze.

Suknia z krótkim żakietem była zawsze bardzo odpowiednia, a dziś modniejsza jest, niż kiedykolwiek. Komplet taki może być zrobiony w kolorze bronzowym, zielonym, ciemno-czerwonym. Noszone są też granatowe, pod warunkiem wszakże, aby nie były zbyt ciemne. Jako obramowanie używane są najczęściej breitszwance, które farbuje się na wszelkie kolory.

Na rycinie środkowej — model 1): suknia z wełnianej georgetty, przybrana na kołnierzu i mankietach blado-niebieską crepe de chine. Model 2, — suknia popołudniowa z miękkiego jedwabiu. Najlepszym materjałem jest dla tej sukni szary jedwab charmeuse. Model 3 — płaszcz zimowy, mocno wcięty w talji, z szerokiemi klapami. Płaszcz taki, uszyty z bronzowego sukna, jest bardzo elegancki w zestawieniu z kołnierzem i klapami z bronzowego futerka. Model 4— elegancki płaszczyk zielony, przybrany małpami.

Na rycinie pierwszej widzimy kostjumy zimowe, które będą bardzo noszone. Model 1 — ciemno niebieski kostjum,



przybrany futerkiem. Najładniejszem zestawieniem jest futro czarne z fok. Model 2 — kostjum z szarego sukna z szalowym kołnierzem z szarych karakułów. Model 3 — kostjum ciemno-zielony. Jest to najmodniejszy kolor w bieżącym sezonie. Krótki żakiecik, wcięty w talji, również może być przybrany futrem z szarych karakułów. Oryginalny kołnierz w formie szala, nadaje kostjumowi szczególny wdzięk i charme.

Na rycinie u dołu prezentujemy najbardziej oryginalne modele płaszczy zimowych. Model 4 — wygląda bardzo elegancko, właśnie z tego względu, że futro jest tylko strojem, a nie służy dla wykazania jakiegoś wyjątkowego przepychu. Płaszcz uszyty jest z czarnego sukna.

Model 2 — płaszcz bronzowy, z futrem karakułowym. Model 3 — płaszcz z materjału czarnego z futrem dowolnem, byleby o długim włosiu.

**Irene.**






# Lechja zdegradowana do klasy A.

## Nieoczekiwane zwycięstwo Czarnych nad Ruchem i Warszawianki nad Wartą.

Wczorajsza niedziela ligowa wyjaśniła ostatecznie sytuację w dolnej części tabeli, a że od tygodnia mamy również mistrza, można uważać rozgrywki ligowe za ukończone, mimo iż pozostało jeszcze do rozegrania kilka spotkań.

Rozgrywki ligowe ukończyły już ostatecznie Warta i Lechja. Drużyna poznańska zajęła narazie piąte miejsce, nie jest jednak wykluczone, że zostanie ona zepchnięta jeszcze o jedno miejsce na korzyść ŁKS-u, który ma takąż ilość punktów co Warta lecz ma możność uzyskania punktów w spotkaniu z Cracovią.

Lechja bardzo niefortunnie zakończyła rozgrywki. Zdobywając ogółem 11 punktów i fatalny stosunek bramek 21:46 zmuszona jest opuścić po rocznym pobycie szeregi zespołów ligowych. Drużynę lwowską nie mogło już jednak nic uratować, gdyż pozostali kandydaci do spadku Warszawianka i Czarni zdobyli w dniu wczorajszym nadspodziewanie po dwa punkty. Tabela ligowa po niedzielnych spotkaniach przedstawia się następująco:

| Klub: | Gier: | Punkt.: | St. br.: |
|---|---|---|---|
| 1) Garbarnia | 21 | 30 | 49:19 |
| 2) Wisła | 21 | 27 | 50:28 |
| 3) Pogoń | 20 | 26 | 42:31 |
| 4) Legja | 20 | 25 | 48:31 |
| 5) Warta | 22 | 23 | 55:36 |
| 6) Ł. K. S. | 21 | 23 | 46:36 |
| 7) Ruch | 21 | 23 | 43.47 |
| 8) Cracovia | 20 | 19 | 31:46 |
| 9) Polonja | 21 | 18 | 33:42 |
| 10) Czarni | 21 | 14 | 26:49 |
| 11) Warszawianka | 19 | 13 | 33:51 |
| 12) Lechja | 22 | 11 | 21:64 |

## Pogoń — Lechja 3:0 (1:0).

*Zasłużona porażka benjaminka Ligi.*

Ostatnie spotkanie ligowe Lechji rozegrane w niedzielę z Pogonią odbyło się w skandalicznych warunkach atmosferycznych i terenowych.

Teren był rozmokły i przez cały czas padał deszcz.

Pogoń, mimo to znacznie przewyższała przeciwnika i miała niemal przez cały czas gry przewagę. Jedynie w pierwszej połowie zawodów Lechja czyniła nadludzkie starania, by zwyciężyć przeciwnika, musiała jednak uznać i w końcu zrezygnować z walki.

Bramki dla Pogoni uzyskali: Kossok 2 i Szlaf. Meczem kierował dr. Lustigarten.

## Nowy zespół

*ligi śląskiej*

W decydującem spotkaniu o wejście do Ligi śląskiej Slovian zremisował z drużyną Czarni (Chropaczów) 3:3 (1:0).

Dzięki temu wynikowi Slovian ma zapewnioną promocję do Ligi śląskiej, mimo iż pozostały drużynie tej do rozegrania jeszcze dwa spotkania z K. S. Biała Lipnik.

## Mistrzostwo Polski

*w piłce rowerowej*

W niedzielę rozegrane zostały na Śląsku finałowe spotkania w piłce rowerowej o mistrzostwo Polski. Do finałowych zawodów stanęło jedynie 5 drużyn śląskich, gdyż jak wiadomo sport ten kultywowany jest u nas tylko na Śląsku. Tytuł mistrza Polski uzyskał Klub Cyklistów Siemianowice.

Dzięki tej przegranej Lechja definitywnie opuszcza szeregi zespołów ligowych.

## Warszawianka--Warta 2:1 (1:0)

Niedzielne spotkanie ligowe Warta—Warszawianka rozegrane w Warszawie zakończyło się po zaciętej walce zwycięstwem zespołu stołecznego w stosunku 2:1 (1:0).

Gra była bardzo zacięta.

Więcej z gry miała Warszawianka, która już w 11-ej min. uzyskała bramkę przez Tymosawskiego.

Warta nie daje za wygraną, atakuje bardzo energicznie i w 25 min. wyrównuje przez swego „bombardjera" Kniolę. Wynik 1:0 utrzymuje się do przerwy.

Po zmianie stron Warszawianka ma znacznie więcej z gry i bezustannie naciera, mimo to przez dłuższy czas nie udaje się jej zmienić wyniku.

Dopiero w 33 min. udaje się Kotkowskiemu uzyskać decydującą o zwycięstwie bramkę przez Kotkowskiego.

Sędziował p. Otto. Widzów 3 tysiące.

## Czarni-Ruch 1:0 (0:0)

*Jak się zdobywa punkty w Lidze?*

Niedzielne spotkanie ligowe Ruch—Czarni rozegrane na boisku w Wielkich Hajdukach pozostawiło po sobie wielki niesmak.

Przeszło 2 tysiące widzów zebranych na meczu odniosło wrażenie, że wynik spotkania był z góry uplanowany, gdyż Ruch grał nietylko skandalicznie, lecz słabo, bez woli zwycięstwa i najmniejszego wysiłku.

Rzecz zrozumiała, że tego rodzaju zawody nie mogły należeć do ciekawych. Czarni byli naogół zespołem lepszym, wykazującym przedewszystkiem większy start do piłki.

Jedyna bramka dla zwycięzcy padła w 14-ej minucie po przerwie ze strzału Kossowskiego. Warto również zaznaczyć, że w drugiej połowie zawodów Czarni grali w dziesiątkę, gdyż Urban samowolnie opuścił boisko.

Po zdobyciu bramki przez lwowian żadna z drużyn nie czyniła już starań, by wynik uległ zmianie co bardziej jeszcze upewniło widownię, że wynik spotkania był z góry uplanowany.

Niefortunnym tym meczem, który w każdym razie nie przyczynił się do popularyzacji piłki nożnej na Śląsku, kierował doskonale p. Schneider z Krakowa.

## Wisła--Cracovia 4:2 (1:2)

*Towarzyskie „derby" piłkarskie w Krakowie*

„Derby krakowskie", które przez szereg lat cieszyły się wielkiem powodzeniem czy to w walce o punkty, czy też w spotkaniach towarzyskich straciły dziś na popularności. Głównym powodem tego stanu rzeczy jest spadek formy Cracovii, niegdyś najlepszej drużyny polskiej.

Obecnie pozostało z tego wszystkiego tylko cień i wspomnienie. Cracovia nie przedstawia w teraźniejszym swym składzie poważniejszego przeciwnika i jeżeli w przyszłym sezonie zabraknie jej czołowych graczy byt jej w Lidze może być poważnie zagrożony.

Początek gry wczorajszego towarzyskiego spotkania nie zapowiadał chwilowo przegranej Cracovii.

Obie drużyny zaprezentowały się słabo i tylko nonszalanckiej grze bramkarza biało-czerwonych Malczyka zawdzięcza Wisła swą wygraną.

Gracz ten, który przed pauzą bronił bramki brawurowo po przerwie zmienił się nie do poznania i ma na sumieniu puszczone dwie bramki.

Przechodząc do oceny poszczególnych graczy należy zaznacyć, że miłe wrażenie na widzach wywołała ambitna gra rezerwowych Wisły Łyki i Stefaniuka oraz Cracovii Szczęsnego i Zachemskiego.

Poniżej swej formy grali Kisieliński i Pychowski z Wisły, a u pokonanych bracia Malczykowie i Mitusiński.

Sędziował dobrze p. Kołodziej z Bielska. Publiczności około 2000.

## Ł.K.S-Ł.T.S.G. 4:2(1:2)

Niedzielne spotkanie o puhar między zespołami ŁTSG. i ŁKS. zakończyło się szczęśliwem zwycięstwem Ł. K. S-u w stosunku 4:2, nie wiele bowiem brakowało, by czerwoni mecz ten przegrali.

Do przerwy drużyna ŁKS-u formalnie nie istniała na boisku. Zespół ŁTSG. osłabiony brakiem Królewieckiego, Trebla, Hylego i Lassa grał z dużą ambicją i znacznie górował nad zwycięzcą. W tym okresie w szeregach ŁKS-u nic się nie kleiło. Atak nie umiał zdobyć się na żadną celową akcję, a zwykle groźna prawa strona napadu Durka — Herbstreich nie była w stanie dać sobie rady z doskonale grającym Triebem. Z drugiej znów strony linja pomocy Ł. K. S-u grała fatalnie. Szczególnie słabo wypadła gra Kubiaka i Janczyka. Pierwszy był ciągle peszony przez kolegów, którzy nie pozwolili mu formalnie dojść do głosu. Pozatym niezwykle słabo wypadła gra obrony ŁKS-u. Nic dziwnego, że w tych warunkach ŁTSG. miało więcej z gry, której nie potrafiło należycie wykorzystać. W drugiej połowie obraz gry zmienił się kompletnie.

Stroną atakującą jest teraz Ł. K. S., który gra o klasę lepiej aniżeli do przerwy. Przebieg tego spotkania dość ciekawy.

ŁTSG. z miejsca ujmuje inicjatywę i w 20 -ej min. Francman wykorzystując nieporozumienie w tyłach ŁKS-u, pakując piłkę do siatki obok wybiegającego Mili.

W 5 min. później rewanżuje się Ł. K. S. przez Herbstreicha, który wykorzystał rzut z roku bity przez Króla. Na 5 min. przed końcem pierwszej połowy dyktuje sędzia rzut karny przeciwko ŁKSwi, który wykorzystany został przez Sokołowskiego.

W drugiej połowie ŁKS. ma znaczną przewagę i nie schodzi formalnie z pola karnego ŁTSG. Wyrównującą bramkę zdobywa Sowiak przy wybitnym udziale Herbstreicha. W kilka minut później uzyskuje bramkę zwycięską Durka z rzutu wolnego, a na 10 min. przed końcem Sowiak po ładnej centrze pakuje piłkę do siatki. Ostateczny wynik spotkania 4:2.

Warto zaznaczyć, że gra była bardzo ostra i sędzia zmuszony był kilkakrotnie upominać niektórych zawodników. Meczem kierował p. Kopias.

Zorganizowany przez warszawski O. S. W. P. bieg na przełaj na dystansie 3 klm. wygrał Puchalski (Legja) w czasie 11 min. 3 sek. Drugim był Żak, trzecim Włodarczyk — obaj z Polonji.

# Warta zwycięża I. K. P. 10:6.

## Jak walczyli łodzianie? — Wspaniałe zwycięstwo Chmielewskiego nad Majchrzyckim.

Odbyte w dniu wczorajszym w godzinach popołudniowych zawody pięściarskie o mistrzostwo drużynowe Polski pomiędzy zespołami Warty i IKP. zakończyły się wygraną drużyny poznańskiej w stosunku 10:6.

W ten sposób Warta doszła do finału i zmierzy się w Katowicach z BKS. Mecz miał przebieg następujący:

WAGA MUSZA: Niedysponowany tego dnia Pietrzyński walczył poniżej swej formy i został pokonany wysoko na punkty przez Rogalskiego (W).

W WADZE KOGUCIEJ: Spodenkiewicz był zbyt słabym przeciwnikiem dla Forlańskiego, który zwyciężył również zdecydowanie na punkty. Lepszym również był W WADZE PIÓRKOWEJ, zwłaszcza w ciosach i pracy nóg Sipiński (W) od Zielińskiego, który przegrał wysoko na punkty.

W WADZE LEKKIEJ zdobywa pierwsze dwa punkty dla łodzian Banasiak, który przez cały czas ma silną przewagę nad słabszym fizycznie i technicznie Wareckim.

Warecki kończy mecz zupełnie groggy.

W WADZE PÓŁŚREDNIEJ dwaj zawodnicy dysponujący w pierwszym rzędzie ciosem — Arski i Garncarek — wykazali przedewszystkiem respekt dla swych ciosów i prawie całe spotkanie przeszło pod znakiem fintowania i uników.

Dopiero w 4 minucie ostatniej rundy zdołał Garncarek rozgrzać się i ulokować dwie celne prawe.

Arski kończy walkę oszołomiony, mimo to wynik uznano słusznie za nierozstrzygnięty.

Sensacją nad wszelką miarę było spotkanie Chudelewskiego z mistrzem Majchrzyckim.

Młody zawodnik łódzki wykazał swą wielką formę i niezwykły talent, gdyż przez trzy rundy dominował zupełnie nad rutynowanym Majchrzyckiem i posłał go łącznie 6 razy na deski.

W ostatniej chwili po ostatnim knockdownie został wreszcie Majchrzycki wyliczony.

W WADZE PÓŁCIĘŻKIEJ zwyciężył Wiśniewski. Stahl walczył poniżej swej formy, stremowany wrogiemi okrzykami publiczności pod jego adresem.

Konarzewski był pod każdym względem lepszym i zdołał 4 razy posłać przeciwnika na deski, mimo to sędziowie orzekli spotkanie jako nierozstrzygnięte, krzywdząc tem wysoko łodzianina.

Sędzia ringowy p. Laskowski — b. dobry. Sędziowie punktowi ostatniem orzeczeniem zepsuli dobre wrażenie, jakie zrobili w innych spotkaniach.

# Burzliwe zajścia na boisku Geyera

## w czasie meczu koszykówki o wejście do klasy A.

W dniu wczorajszym odbył się na boisku Geyera przy ul. Czerwonej rewanżowy mecz w piłkę koszykową między zespołami Geyera i Makkabi, który zadecydował o promocji do klasy A.

Warunki w jakich się ten mecz odbył wymagają specjalnego omówienia.

Już na wstępie okazało się, że wyznaczony sędzia p. Wieczorkiewicz wcale się nie zjawił i drużyny były zmuszone wybrać na miejscu innego.

Bolączkę tę poruszaliśmy już niejednokrotnie. Podkreślaliśmy, że ważne i decydujące zawody powinny być obsadzane przez ludzi odpowiedzialnych, którzy potrafią wywiązać się z nałożonych nań obowiązków. Tymczasem fakt nieprzybycia na boisko sędziów wyznaczonych zaczyna się powtarzać notorycznie i powoduje fatalne nieraz następstwa. Kol. Sędziów za taką ignorancję powinno karać winowajców jaknajsurowiej, nie cofając się nawet przed odbieraniem tytułu sędziego.

Z ubolewaniem stwierdzamy również, że nie brak było na meczu niedorostków i huliganów, którzy traktując mecz z punktu widzenia narodowościowego, wznosili co chwilę okrzyki antysemickie.

Jak wielkie było ich rozwydrzenie świadczy najlepiej fakt, że przynajmniej przy okazji wdzierali na boisko szczując do bójki.

Tego rodzaju teror jest w sporcie objawem bardzo smutnym i godnym największego potępienia.

Przebieg meczu był b. ciekawy i emocjonujący. Drużyny walczyły w następujących składach:

**Geyer:** Szulczewski, Bogusiak, Rzemigała, Sławski, Wdowiński, rez. Hofer.

**Makkabi:** Lawenberg I i II, Litwin, Garelik, Laufer, rez. Kleinman.

Makkabi przewyższała przeciwnika opanowaniem i szybkością, lecz atak jej nie umiał odpowiednio wyzyskać swej przewagi w dogodnych sytuacjach pod koszem. To też pomimo, że piłka częściej znajdowała się na polu Geyera efekt punktów był nikły. Drużyna zwycięzcy grała z niezwykłą zaciętością i ambicją. Tempo od początku do końca zawrotne, a gra ostra, chwilami brutalna.

Prowadzenie uzyskuje Makkabi przez Laufera (z rzutu karnego), lecz celne rzuty Przemigały i Sławskiego przynoszą ich drużynie w pierwszej połowie korzystny wynik 8:7.

Po przerwie mecz jest przerywany burzliwemi scenami opisanemi na wstępie.

Początkowo znów prowadzenie obejmuje Makkabi. W pewnej chwili Lawenberg I fauluje Przemigałę na co też reaguje jak ulicznik (cios głową) w czem dzielnie mu pomagają jego adherenci. Kończy się na poważnem podbiciu oka Lawenberga, którego znoszą z boiska. Sędzia usuwa również Przemigałę. Po tym incydencie sędzia począt-kowo niezły i objektywny ulega galerji i wydaje orzeczenia według jej woli.

W czasie przepisowym mecz kończy się wynikiem 14:14. W dogrywce sędzia krzywdzi w sposób wyraźny Makkabi dyktując za błahe przewinienie dwa kolejne rzuty karne dla Geyera, który dzięki temu wygrywa mecz 18:14.

# Dwa zwycięstwa przez k.o.

## na meczu bokserskim Geyer — Bar-Kochba.

Towarzyski mecz bokserski między Bar-Kochbą i Geyerem zakończył się słusznym wynikiem remisowym.

Jest to wynik dla młodej i nowo zreorganizowanej sekcji klubu żydowskiego nader zaszczytny tembardziej że sekcja ta składa się w znacznej części z nowicjuszy.

Najlepiej z pośród zawodników B-Kochby zaprezentowali się Wdowiński, Opoczyński i Białystok wykazując dużo zacięcia i nerwu bokserskiego.

W drużynie Geyera, mocno osłabionej, dobrzy byli jedynie czołowi jej zawodnicy — Gawin i Lipiec.

Same walki, chociaż naogół nie stały na wysokim poziomie, były jednak żywe i ciekawe, a 2 nok-auty zadowoliły nawet widzów żądnych emocji.

Publiczności należy się tym razem specjalna pochwała za zachowanie się niezwykle lojalne i darzenie sympatją zawodników naprawdę lepszych.

7 walk odbyło się w następującym porządku:

*Waga papierowa:* Lieberman (Bar-Kochba) — Kamerski (Geyer).

Siły zawodników są mniejwięcej równe. Początkowo więcej agresywny zawodnik Geyera, opada w II rundzie na siłach i dopuszcza Liebermana do „głosu". Jednak ten pomimo dużego zacięcia nie może wobec słabej jeszcze techniki nic zdziałać. Walka nierozstrzygnięta.

*w. musza:* Opoczyński (B-K.)—Jaworek (G.). Opoczyński dysponuje silnym ciosem i rozpoczyna energiczne ataki. Kilka celnych sierpowych dosięga szczęki Jaworka, ten jednak trzyma się dzielnie przez wszystkie 3 rundy

Walkę wygrywa wysoko na punkty Opoczyńeski.

*w. kogucia:* Wołkowicz (B.-K.) — Krumm (G.). W I-j rundzie uwidacznia się nieznaczna przewaga Krumma.

W II-ej rundzie następuje niespodzianka. Wołkowicz błyskawicznym sierpem z prawej powala przeciwnika do 10-ciu. Bar-Kochba prowadzi 5:1.

*w. piórkowa:* Białek (B-K) — Juras (G.) Białek nie umie wyzuskać swej siły i po większej części bije na oślep trafiając w gardę przeciwnika. Juras, znacznie lepszy technik, walczy ostrożnie i przez wszystkie 3 rundy zbiera umiejętnie punkty. Wygrywa na punkty Juras.

*w. piórkowa:* Białystok (B-K) — Gawin (G.). Najciekawsza walka wieczoru. Pomimo dużej rutyny i celnych prawych sierpowych Gawina, Białystok trzyma się nadspodziewanie dzielnie i dobrze ripostuje, a nawet w III rundzie przechodzi do ataków. Jednak punktowa przewaga Gawina jest wyraźna, który walkę wygrywa.

Stan meczu 5:5.

*w. lekka:* Wdowiński (B-K)—Kluszczyński (G.). Wdowiński przez pierwsze 2 rundy atakuje zaciekle i trafia czysto. Jedynie dobra orjentacja i krycie Kluszczyńskiego chronią go od k. o. W III-ej rundzie Kluszczyński nieco otrząsa się z przewagi, jednak walkę ma wygraną znacznie na punkty Wdowiński.

Ostatnia walka w wadze półśredniej między Lipcem (G.) i Szwarcem (B-K) trwała krótko. W pierwszej już rundzie uwidoczniła się znaczna przewaga Lipca, zaś w II-ej posłał on przeciwnika na deski do 10-ciu.

Sędziował w ringu p. S. Sierota, punktowali p.p. Wodzisławski Wrocławski i W. Sierota.

# Niedziela sportowa

*na boiskach tomaszowskich.*

**ORLĘ — SKRA (Piotrków) 2:1.**

Rozegrane w Piotrkowie zawody finałowe o wejście do klasy B. zakończyły się zwycięstwem tomaszowian w stosunku 2:1. Dla Tomaszowa zdobył bramki Pawlik a dla Skry prawy łącznik. Sędziował doskonale p. Andrzejak z Łodzi.

**MŁOT — SOKÓŁ 3:1 (1:).**

Grę rozpoczyna Sokół zdobywając odrazu przewagę uwieńczoną zdobyciem bramki przez Kubisia.

Powoli gra się wyrównuje. Młot przeprowadza szereg ataków i uzyskuje w 40 minucie wyrównanie.

Po przerwie Młot ma znacznie więcej z gry i zdobywa dwie bramki przez Kantorowicza i Jakubowicza.

Dla Skry zdobywa dwie bramki Kubis z rzutów karnych. Sędziował p. Lechi.

**LECHJA II — JUTRZENKA 11:0 (5:0).**

Jutrzenka grająca w ósemkę była nader słabym przeciwnikiem dla ambitnie grającej Lechji.

Łupem bramkowym podzielili się: Osiński (3), Mąkała (3), Klas (2), Pruski (2), Pietruszewski (1). Sędziował p. Nowak.

# AKS—82 p p. 4:3 (1:3)

*Mecz piłkarski z „nakazu"*

W Królewskiej Hucie rozegrany został w niedzielę mecz piłkarski „z nakazu" między 82 p. p. a Amatorskim K. S.

Jak wiadomo, 82 p. p. był finalistą w ubiegłym roku w rozgrywkach o Ligę i nie rozegrał spotkania z AKS-em, który z tego tytułu poniósł dość duże straty. Sprawa ta przez cały rok omawiana była w Zarządzie PZPN-u wreszcie nakazano wojskowym rozegrać spotkanie w Królewskiej Hucie.

Zawody miały przebieg sensacyjny.

Do przerwy wojskowi grali doskonale i wygrali w stosunku 3:1. Po zmianie stron AKS wzmocnił nieco drużynę i po ambitnej grze zdołał nietylko wyrównać, lecz nawet wygrać zawody.

Warto przytem zaznaczyć, że decydująca o zwycięstwie bramka padła w ostatniej minucie gry.

# Piłka nożna

*na boiskach śląskich*

W rozgrywkach piłkarskich o puhar Juvelia uzyskano w niedzielę następujące wyniki:

**Lipiny:** Naprzód — 07 Siemianowice 6:1 (3:1).

**Katowice:** 06 Katowice — Śląsk (Świętoch.) 3:3 (1:1). Policyjny K. S.— Kolejowe P. W. 2:1 (1:0).

**Chorzów:** Chorzów — 06 Mysłowice 1:1 (0:0).

Pozatem rozegrano w dniu wczorajszym na Śląsku następujące spotkania footbalowe: W Nowym Bytomiu Pogoń pokonała Dąb 3:2 (1:0), w Nowej Wsi Wawel pokonał Slavię (Ruda) 6:5 (3:3), wreszcie w Bierzchowicach IFC uległ drużynie Zgoda w stosunku 1:2 (1:1).

Rozegrany w Łodzi mecz piłkarski o puhar między ŁKS-em a ŁTSG zakończył się zwycięstwem drużyny ligowej w stosunku 4:2 (1:2). ŁKS wystąpił w pełnym składzie, ŁTSG z czterema rezerwowemi.

Bramki dla zwycięzcy zdobyli: Sowiak 2, Herbstreich i Durka po jednej, dla pokonanych: Franeman i Sokolow-

# Niedziela sportowa w Europie.

## Włochy remisują z Czechosłowacją. — Sensacje mistrzostw piłkarskich Austrji. — Francja zwycięża Anglję w meczu hokejowym.

**WŁOCHY — CZECHOSŁOWACJA 2:2 (0:0).**

Wczoraj odbył się w Rzymie między państwowy mecz piłkarski między Włochami i Czechosłowacją. Spotkanie należało do rzędu spotkań o puhar Europy D-ra Svechlika. Teren był rozmokły i utrudniał regularną grę.

Po zmianie stron w 7 min. Pitto zdobył pierwszy punkt dla miejscowych. Jednak już 3 min. później Svoboda wyrównał.

Włosi wykorzystali rzut karny i Bernardini znowu uzyskał prowadzenie. Dopiero 3 min. przed końcem udało się Svobodzie z podania Soltysa uzyskać po raz drugi wyrównanie dla Czechosłowacji. Przy 2:2 sędzia Ruoff (Szwajcarja) odgwizdał zawody.

**WYNIKI Z WĘGIER.**

W zawodach o mistrzostwo Węgier faworyci wygrali wczoraj na całym froncie a mianowicie: Ferencovaros — Attila 4:0, Ujpesti — Nemesti 1:0, Hungaria — Bocskay 3:1.

**SENSACJE PIŁKARSKIE WIEDNIA. Rapid bije W. A. C. 4:2.**

Wczoraj odbyły się we Wiedniu niezwykle ciekawe spotkania o mistrzostwo. Naturalnie były i spodzianki.

Rapid odniósł piękne zwycięstwo nad finalistą Mitropa — Cyp W. A. C w stosunku 4:2 (3:2).

Zwycięzca puharu Vienna zwyciężyła F. A. C. wysoko 6:2 (2:1).

W świetnej formie znajdująca się Austria rozgromiła Hakoah 6:1 (4:0). Drużyna żydowska znajduje się znów na ostatnim miejscu, gdyż Slovan niespodziewanie wygrał z Nicholsonem 2:0 (0:0).

Admira odniosła jeszcze jedno zwycięstwo bijąc Wacker 4:1 (2:1).

**D. F. C. Praga mistrzem amatorskim Czechosłowacji.**

W drugim meczu finałowym o mistrzostwo amatorskie Czechosłowacji D. F. C. Praga zremisowała z S. K. Prostjonow 2:2 (1:0).

Ponieważ w pierwszym spotkaniu D. F. C. odniósł zwycięstwo zdobył on ostatecznie mistrzostwo. Meczowi przyglądało się 10.000 widzów. W pierwszym meczu ligowym Viktoria Pilsen przegrała do S. K. Kladno 1:2 (1:2).

**WYNIKI PIŁKARSKIE NIEMIEC.**

Wczoraj odbyły się na całym terenie Rzeszy niemieckiej następujące ciekawe zawody:

**Berlin:** Hertha, mistrz Rzeszy zremisował z Blau Weisz 1:1 (0:0) i nie ma w mistrzostwach Berlina nic do powiedzenia.

W spotkaniu o puhar Tennis Borussia odniosła nad Viktoria 89 Berlin sensacyjne zwycięstwo 10:0 (5:0).

**FRANCJA — ANGLJA 4:0 (1:0, 2:0, (1:0).**

W sobotę w Liverpoolu odbył się trzeci mecz międzypaństwowy w hokeju na lodzie między Anglją i Francją. Francja wygrała nieoczekiwanie 4:0 (1:0, 2:0, 1:0) i zdobyła tem samem pierwsze swe zwycięstwo nad Anglją w tej dziedzinie sportu.

**Jeszcze jeden sukces fracuzów.**

W Paryżu w nowym pałacu sportowym gościła wczoraj szwajcarska drużyna E. H. C. Zurych, która grała z kombinowanym teamem Stade Francais — Racing Club. Mimo, że w drużynie szwajcarskiej grali kanadyjczycy Ar. Watson i Mac Kenzie, francuzi odnieśli świetne zwycięstwo w stosunku 3:2 (0:0, 2:1, 1:1).

**HOKEY W BERLINIE.**

Również i w Berlinie rozpoczął się sezon hokeyowy w Sportpalast. Mistrz Rzeszy Berliner S. C. pokonał swego odwiecznego rywala nieznacznie 3:2 (1:1, 1:0, 1:0).

**Porażki tenisistów niemieckich.**

W dalszych spotkaniach międzynarodowych turnieju tenisowego na odkrytych kortach w Götenburgu niemieccy tenisiści doznali prawie samych porażek. Jedynie p. Hammer (kilkakrotna zwyciężczyni Jędrzejewskiej) dostała się do finału bijąc szwedzką mistrzynię p. Fick 6:4, 6:0.

W drugiej połowie p. Stökl (Danja) zakwalifikowała się zwycięstwem nad p. Kallmeyer (Niemcy) 6:1, 6:4 do finału z p. Hammer.

U panów Ulrich (Danja) zwycięstwem 6:1, 7:5 nad berlińczykiem Höntzh zakwalifikował się do finału.

W grze podwójnej panów bracia Thoren (Szwacja) wyeliminowali niemiecką parę Höntzh — Schwenker 6:4, 6:4 a w grze mieszanej Kallmeyer — Schwenker ulegli Stöckl — Sperling (Danja) 5:7, 8:6, 1:6.

Za wydawcę: Wydawnictwo „Republika”, Sp. z ogr. odp. i redaktor odp. [illegible] Wacław Smólski. W druk. „Republiki”. sp. z ogr. odp. w Łodzi, Piotrkowska 49 i 64.